



WSI POLSKA

Malinowe konfitury czerwone pachnące
I grzyby suszone na sznurku
Krowy konie pasą się na łące
A Burek przy budzie na wiejskim podwórku.

Drewniana stodoła z gniazdem i bocianem
W sadzie drzewa zasypały owoce
Mgła i rosa o piątej nad ranem
Bzy jaśminy i te piękne noce.

Wiejskie życie i wiejskie klimaty
Zapach siana świeżego w stodole
A w ogrodzie warzywa i kwiaty
Bochen chleba złocisty na stole.

Czy gdzieś jeszcze są takie zaścianki
Gdzie powietrze jak życie się wdycha
Ule w sadzie a na płotach dzbanki
Gdzie ta wieś taka zdrowa i cicha

Lech Kamiński



CO SŁYCHAĆ NA WSI?

Co słytać? Zależy gdzie.

Na łące słytać: Kle, kle!

Na stawie: Kwa, kwa!

Na polu: kraaa!

Przed kurnikiem: – kukuryku!

– ko, ko, ko, ko, ko w kurniku

Koło budy słytać: – hau!

A na progu – miau.

A co słytać w domu

Nie powiem nikomu ...

Wanda Chotomska



W GOSPODARSTWIE

Pieje kogut już od świtu:
-Kukuryku, Kukuryku
Kura do kurczaków żwawo
gdacze – W lewo!
Gdacze – w Prawo!
Kaczka kwacze – Kwa! Kwa! Kwa!
Trzy kaczątka dziobem pcha.
Krowa muczy – Mu! Mu! Mu!
Aż po prostu brak jej tchu.
Koń odpędza się od much.
I rzy głośno: - Jestem Zuch!
Świnka chrumka :- Chrum! Chrum!
Chrum!
Co za hałas ! Co za szum!
Kot cichutko miauczy: - Miau
A pies szczeka :- Hau! Hau! Hau!

T.M. MASSALSKA



KOGUT

Kogut panem jest podwórka.
Powie Wam to każda kurka.

I przez całe swoje życie
wstaje zawsze już o świcie,

by zwierzęta i ludzi
swoim paniem obudzić.

Na głowie ma grzebień czerwony,
zawsze broni kury – żony.

Wtedy pieje kukurykuuuu!
Zmiataj rozbójniku!

ALEKSANDRA WOŁTYŁA



BARAN

Dzisiaj od samego rana
słysząc wokół bek barana,

co na głowie dla przestrogi
nosi zakręcone rogi.

Nie pytając się nikogo
wstał o świcie lewą nogą,

czmychnął ze swojej obórki
i z impetem goni kurki.

Kochany Panie Baranie!
Niech Pan natychmiast przestanie.

Bo te kurki pewność mam
nie zniosą więcej jajek nam.